

KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.

Dnia 4 (16) Lipca. — Rok 1852.

№ 185.

Jutro, Śgo Alexego W.

Ubyło dnia min: 30.



Onegdaj w Kościele XX. *Franciszkanów*, w doroczną uroczystość Śgo BONAVENTURY *Franciszka*, którego SIXTUS V, dla wielu dzieł przez niego wypracowanych, i obejmujących w sobie nietylko wielką erudycję, lecz smak i dzielność zniewalniającą do cnoty czytelnika; odprowadzoną została Wotywa solenna, przed Ołtarzem Ś. PATRONA, celebrowana przez JX. *Franciszka Wołyniego* Profesora; a Alumnii, odśpiewali dzieła religijne *Stefaniego, Nideckiego, Zientarskiego* i *Szydermayera*. Przed ołtarzem zaś wykonano antyfonę do tegoż Śgo Patrona, pod przewodnictwem JX. *Alexego Goszczyńskiego*, obchodząc w tym akcie uroczystym zakończenie nauk kursu rocznego, któremu niezmordowanie w zaprowadzeniu porządku nieprzestaje przewodniczyć W. JX. *Stefan Pikośch*, Prowincjał XX. *Franciszkanów* w Królestwie.

JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta MIKOŁAJ i MICHAŁ MIKOŁAJEWICZE, udali się d. 25 Czer: (7 Lipca) z *Petersburga*, na statku parowym *Groziaszozy* do *Szczytna*.

Rozkazem CESARSKIM, Rz: Radca St: Hr: *Ilński*, mianowany został Ober-Prokuratorem Śgo Departamentu Rządzącego Senatu; a R. Radca St: *Olenin*, Członkiem Konsultacji przy Ministerstwie Sprawiedliwości.

Rozkazem CESARSKIM, Jenerał od Inżynierów, Jenerał-Lejtnant *Gotman 1*, Członek Rady Głównego Zarządu Komunikacji i publicznych budowli, przeznaczony został na Zarządzającego Departamentem projektów i anszlagów.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, objawił raczył między innemi, MONARSZE zadowolenie: Podpułkownikowi Sztabu Głównego *Kolanowskiemu*, i Oficerom pułku strzelców: Stawropolskiego, Kapitanowi *Dankowskiemu* i Sztabs-Kapitanowi *Wolańskiemu*; a Kubańskiego, Sztabs-Kapitanowi *Cieszkowskiemu*; a to za odznaczenie się w bitwach przeciw *Górcom*.

N. PAN, na przedstawienie NAMIESTNIKA Królestwa, Najmilszemu wcielił raczył Józefowi *Feldman*, Agentowi Dyrekcji Ubezpieczeń, osobiste poczesne Obywatelstwo.

N. PAN, na przedstawienie NAMIESTNIKA Królestwa, udzielił raczył w drodze łaski następujące pensje roczne i dożywotnie, w ilości rs. 15: 1) Konst: *Zeiffert*, Strzelcowi leśnictwa Przedecz; 2) Anto: *Szymozikowi*, Strzelcowi leśnictwa Nowogród; 3) Michał: *Jarzewiczowi*, i 4) Maciejowi *Dydzewskiemu*, Strzelcom leśnictwa Pomorze; 5) Anto: *Rossowi*, Strzelcowi leśnictwa Udrzyn; przez wzgląd na długoletnią gorliwą i nienaganną ich służbę. — W ilości rs. 7 kop. 50: 6) *Orzechowskiej*, Wdowie po Strzelcu leśnictwa Piotrków, przez wzgląd na przeszło 20-letnią służbę jej męża. Pensje te liczyć się mają Strzelcom od dnia wyjścia ze służby; Wdowie zaś od dnia śmierci jej męża.

Rada Administracyjna, mianowała Xięzdra Jacka *Grabowskiego*, Kanonika Honorowego *Kaliskiego*, Administratora Kościoła Parafjalnego we wsi *Gołaczowach* Gub: *Radomskiej*, Proboszczem tegoż Kościoła.

Wczoraj, z okoliczności odbytego CHRZTU ŚWIĘTEGO, *Andrzeja Przemysła* *Stanisława Konstantego Jana Władysława Zdzisława Augusta*, złożono w Redakcji *Kurjera* od X. K. (na intencję ochrzczonego) rsr. 30, z przeznaczeniem tychże na odnowienie frontonu Kościoła WW. PP. *Wizytek* w *Warszawie*. Przytem także zamieszczono życzenie, aby KRÓLOWA Nieba i Ziemi N. MARJA, tak dla tegoż Nowo-narodzonego, jakoteż i dostojnej Jego Rodziny, wyjednała wszelkie łaski i miała Ich w szczególnej Swej Opiece. Oby tak było i tak się stało, jest to jedyne i najprzychylniejsze żądanie. — X. K.

Wczoraj, tydzień upłynął, jak zwłoki ś. p. *Franciszka a Paulo Pawłowskiego*, Biskupa Dyecezy *Płockiej*, ozdobionego Orderami Śtej ANNY Iej klasy z Koroną CESARSKĄ i Śgo STANISŁAWA Iej klasy, wysłane zostały z *Warszawy* na statku parowym *Wisła*, dla przewiezienia ich do miasta *Płocka*, i złożenia w grobach tamecznej Katedry na spoczynek doczesny. Zwłoki te przeprowadzał na oddzielnym statku parowym JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, Administrator Archi-Dyecezy *Warszawskiej*, Sufragan, Proboszcz Katedry *Płockiej*, w towarzystwie JW. X. Prałata *Myslińskiego* Kustosza Katedry *Płockiej*, Assesora Duchownego przy K.R.S.W. i D. O godz: 8ej wieczorem dnia tego, to jest Śgo b. m. przybyły na miejsce przeznaczenia swego, i spotkane zostały przez wszystkie Duchowieństwo, Zgromadzenia Zakonne, Siostry Miłosierdzia, Sieroty, oraz Władze miejscowe i liczny lud pobożny, który zaległ tłumnie tak brzegi *Wisły*, jako most i wzgórze, pragnąc przyjąć udział w oddaniu posługi Pasterzowi swemu. Jednocześnie więc przystąpiono do exportacji, na której celebrował JW. JX. Biskup *Fijałkowski*, otoczony Duchowieństwem. Po odprowadzeniu ciała do Kaplicy XX. *Misjonarzy*, pozostawiono je tamże noc całą, a nazajutrz od rana, rozpoczęły się żałobne MSZE ŚWIĘTE i Psalterz przez Kler duchowny śpiewany. Cały ten dzień mnóstwo osób odwiedzało ciało, dopóki o godzinie 8^{1/2} wieczorem nieodprowadzono je processjonalnie do Kościoła Katedralnego, gdzie na urządzonym w tym celu katafalku, odpowiednim dostojności zmarłego Pasterza; złożone zostały. I ta również exportacja, odbyta z całą okazałością, celebrowana była przez JW. przybyłego z *Warszawy* Biskupa. Orszak processyjny prócz Duchowieństwa i wszystkich Zakonów, składał się także i z Władz miejscowych, tak wojskowych jako i cywilnych, mających na czele JW. Jenerała-Majora *Albertowa*, Gubernatora Cywilnego Gubernji *Płockiej*. Jak przy każdej, a poświęconej dla zmarłego ceremonji,

tak i tu także całe prawie miasto spieszyło przyjąć współudział i zamykało ten smutny a tak liczny orszak. Dnia następnego to jest 10 b. m., JW. JX. *Fijałkowski* odprawił Mszę wielką żałobną, w asystencji Duchowieństwa, i w obec napełniającego Dom Boży ludu. Po skończeniu Summy, JW. X. *Prłat Mączewski* Archidyacon Kapituły Katedralnej *Płockiej*, wstąpiwszy na kazalnicę, przebiegł wymownie życie ś. p. Pasterza, i po raz ostatni pożegnał Go imieniem całego Duchowieństwa i Dyecezy; a gdy pełne wymowy słowa Kaznodziejskie przebrzmiały, Dostojny Biskup, wraz z Prłatami Kapituły *Płockiej*, odbył Kondukt wielki znany pod nazwą *Castrum doloris*. Tu po raz ostatni przystąpiono do trumny, która przez obecne osoby duchowne przeniesioną została do grobów Katedry, dla połączenia się ze zwłokami poprzedników ś. p. Biskupa, które tam doczesnego używają spoczynku. Tak uczczono pamięć 79cio-letniego Xiędza i Biskupa, który w samym zawodzie Kapłańskim spędził przeszło pół wieku, a w tem jako Pasterz Dyecezy *Płockiej*, blisko lat 25; a którego duszy i my choć z oddalenia, życzymy błogiego spokoju.

Agnieszka-Wiktoria z Steczkowskich *Piasecka*, przeżywszy lat 53, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostały Syn z Żoną i Wnukami, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na exportację Jej zwłok, jutro o godz. 6tej po południu, z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mając.

Dnia 14 b. m., jako w rocznicę zgonu ś. p. Jana *Rusieckiego*, odbyło się w Kościele Parafialnym w *Pawłowicach*, żałobne Nabożeństwo za dusze jego.

JW. JX. Antoni *Fijałkowski*, Biskup *Hermopolitański*, Administrator Archi-Dyecezy *Warszawskiej*, powrócił z *Płocka*.

Z przyjemnością zamieszczamy list jednego z szanownych Czytelników naszych, jako udzielający nam nową wiadomość: »W wycieczkach moich na statku parowym, zwiedziłem także *Włocławek*. Pomijam wrażenia, jakie doznałem w czasie mej podróży. Pobrzuże *Wisły* ma swoje piękności, z których nie jeden obraz, byłby godzien pędzla; ale nie mogę pominąć trzech imion, bez podania ich do kroniki naszej nie tylko *Warszawskiej*, ale i krajowej, a za jaką powszechnie uważamy *Kurjera*. Imiona te są: *Gliszczyńskiego*, *Jarnuszkiewicza* i *Lewińskiego*, wszyscy trzej stali mieszkańcy *Włocławka*. Znakomite bowiem ich zbiory numizmatyczne, zasługują na szczególną uwagę, a ostatni z nich posiada jeszcze prócz tego nader rzadką i bogatą w osobliwości ilość rycin krajowych. Przy ich staranności i ciągłych zabiegach, zbiory te jeszcze corocznie wzrastają, i dziś już bezwątpienia do rzędu pierwszych należą. Gdzie więc są trzy, tak dzielne siły żywotne, a tem samem i umysłowe, tam widno i duch oświaty panuje. To też na chwilę nikt nie zwątpi o tem kto bliżej pozna *Włocławek*. Wszystkie bez wyjątku pisma perjodyczne, wszystkie pojawiające się w *Warszawie* literackie nowości, przebiegają szybko do tego ustronia, i wnet pojawiają się w ręku jego mieszkańców. Ruch też umysłowy na każdym objawia się kroku; a ży-

cie pełne uprzyjemnienia, widocznie odróżnia kochany *Włocławek* od tylu innych okolic Królestwa. Puszczać się bowiem dalej, to jest ku pogranicznym miejscom, na cztery mile w około, znalazłem już tylko jedną tam czytelną, a w niej naturalnie i naszego *Kurjera*, a to u znanego wam powszechnie znakomitego wieszczą *Kirgiza*, to jest *Gustawa Zielińskiego*; a choć biedny ten *Kurjer*, przechodząc ciągle z rąk do rąk, obiega dziennie mil kilka, zanim zgnieciony i zmordowany do swego gniazda powróci, dziwna ta jednak obojętność tych stron dla pismiennictwa naszego i w ogóle dla umysłowego ruchu, niczem się nie da usprawiedliwić w mych oczach.»

Ludzie prości wyuczywszy się czytać, do czego dziś mają sposobność, pragną przedewszystkiem mieć *Xiążki*, z których mogliby się oświecać w Religji i modlić w Kościele. Tymczasem z liczby wydanych, jedne nie odpowiadają potrzebom i pojęciom ludu, inne znowu dla wysokich cen, nie są im przystępne. Z tego to powodu jedno z poważnych pism czasowych tutejszych, a mianowicie *Pamiętnik Religijno-Moralny*, zwrócił uwagę, czyby nie wypadało ułożyć nową *Xiążeczkę* do Nabożeństwa, wyłącznie dla ludu, która prócz treści nauki Chrześcijańskiej, zawierałaby stosowne do tego stanu modlitwy, pieśni podczas Świąt, w różnych epokach roku w Kościele śpiewane i t. d., a która przedewszystkiem byłaby tania. Według zdania *Pamiętnika Religijno-Moralnego*, nikt tej pracy napozór drobnej, ale w gruncie ważnej, nie może wykonać trafniej jak szanowni *Proboszcz*, którzy mając ciągle do czynienia z ludem, najlepiej znają i przymioty i potrzeby jego. (Podzielając w zupełności to zdanie, ogłaszamy je w tem przekonaniu, że myśl ta znajdzie u wielu osób przyjęcie, i bezwątpienia błogie skutki przyniesie.)

Jutro, o godz. 5 m. 39 wieczorem, zmiana *lunacji*, czyli *Nów*, który ma nam sprowadzić stan powietrza pochmurny, a nawet wiatr chłodny.

Wspomnieliśmy już o pięknym marszu, kompozycji Dyrektora Opery Teatru Wielkiego Ig: *F. Dobrzyńskiego*, który ułożony został na pamiątkę złotego wesela, Rektora *Józefa Elsnera*, i w dniu tym, wykonany przez liczną orkiestrę. Dziś więc donosimy, że marsz ten nakładem składu nót muzycznych P. Ig: *Klukowskiego*, wyszedł już z druku, i sprzedaje się po kop. 15 za egzemplarz. Mamy nadzieję, że nie przy jednym fortepjanie, spotkamy się z tym pięknym utworem naszego znakomitego kompozytora.

Również dobre jak z pod *Warszawy*, dochodzą nas wiadomości i z innych okolic Królestwa, co do urodzajów roku bieżącego. Każdy sobie przypomnia, iż zasiewy zeszłoroczne odbyły się pod najnieprzyjajniejszych im okolicznościami; następnie skutkiem mokrej jesieni, zasiewy te niebudziły nadziei, atoli z powodu późniejszego ciepła i częstszych deszczów, zmienił się nagle stan rzeczy i dziś śmiało rokować możemy urodzaje korzystne. Jarzyny dobre, a kartofle już kwitną i dzięki BOGU dotąd niepokazują najmniejszego śladu zarazy.

Z otrzymanego listu z *Kobrynia*, miło nam zamieścić w piśmie naszym wyjątek o danym tamże koncercie na *piano-forte* przez znanego Artystę *Warszawskiego*, P. Juljusza *Janothy*. — Zebranie najznakomitszych Obywateli z okolic, jak to zwykle w czasie Kontraktów, oraz miłośników muzyki, było na Koncercie tym liczniesze, aniżeli kiedykolwiek zapamiętać można. Zadowolenie słuchaczy posuniętem było do uniesienia; ależ w istocie, zasługiwała na to szczególnie piękna i oryginalna gra waszego *Janothy*, która zdaje się zamieniać *piano-forte* w jakiś nowy, nieznany, śpiewny instrument. Jakaż bo tam szalona biegłość i nieomylna pewność! jakież tam gust estetyczny i czucie wypieszczone, tak, iż po każdym numerze żałowano, że się zakończył; to już wiele, bo *piano-forte* nie pod każdego Artysty ręką, potrafi skrócić chwile dla słuchacza. Takich Koncertów, jak gra P. *Janothy*, chętnie słuchamy, i o takie, choćby jak najczęściej, prosimy. Po odegraniu numerów objętych programem, między któremi, szkoda, że jedna tylko Fantazja była utworem Koncertanta, ogólnym głosem zażądano odegrania *Oberka* utworu Józefa *Nowakowskiego*, Kompozytora u was tak ulubionego, a u nas tak rozgłośnie słynnego; szczęście, że go P. *Janotha* umiał. Dzieło to, równie skromnie nazwane *Oberkiem*, jak najwznioślejsze myśli *Szopena*, Mazurkami, wykonane zostało przez P. *Janothę* z nieopisanym ogniem i precyzją, i sam Kompozytor oddał by mu sprawiedliwość, gdyby słyszał jak go pojąć umiano. Słowem, Koncert ten w całym znaczeniu godzien był tak świetnego i liczego zebrania Słuchaczy, bo trudno zaprzeczyć, że gry takiego Artysty jak P. *Janotha*, rzadko nam się wydarza usłyszeć." (Dodajemy, że o ile słyszeliśmy, P. *Janotha* wkrótce powraca i udaje się do *Ciechocinka*, gdzie przez licznych Obywateli, zaproszonym został).

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marta*, Pani *Leśkiewicz* 2-kroć, Panna *Rivoli* 4-kroć, oraz PP. *Dobrzański* 5-kroć, *Troschel* 2-kroć i *Zióbkowski*.

Dnia 28go z. m., odbył się *examin* roczny w Pensji wyższej żeńskiej w *Zgierzu*, w obec Władzy Rządowej, Rodziców i Opiekunów uczącej się młodzieży, na którym za wzorowe postępowanie i celującą pilność w nauce, otrzymały nagrody w książkach, z klasy Iszej: *Julja Sztainbeck*, *Emilja Mareneka*, *Albertyna Kerntopf*. Z klasy Ilgiej: *Ewelina Mozes*, *Zofja Mozes*. Z klasy IIIciej: *Wilhelmina Lück*. — *Listy pochwalne*, z klasy wstępnej: *Karolina Krüger*, *Matylda Zejdlar*, *Agata Jokisz*, *Rozalja Frejmond*, *Emma Sztainbeck*, *Emilja Damsz*, *Berta Zyppeł*, *Elżbieta Hohn*, *Olga Peters*, *Natalja Lorentz*, *Emilja Zyppeł*. Z klasy Iszej: *Berta Jokisz*, *Emilja Birnbaum*, *Otylja Zejler*, *Marja Sarnowska*, *Matylda Wende*, *Matylda Lorentz*, *Berta Zejdlar*. Z klasy Ilgiej: *Helena Elwart*. — Zapis Uczennic na rok następny, rozpocznie się na tej Pensji z dniem 1 Sierpnia, jakoteż i kurs nauk.

Dnia 14 z. m. odbyło się w *Petersburgu* doroczne posiedzenie Rady Kredytowych Zakładów Państwa, zagajone przez Zarządzającego Ministerstwem Skarbu. Po wyborze czterech Członków do sprawdzenia rachun-

ków złożonych za rok 1851, Rada, tegoż dnia, odbyła rewizję gotowego kapitału kredytowych biletów Państwa przewiezionego do zapasowego składu w twierdzy ŚŚ. *PIOTRA* i *PAWEŁA*, i znalazła w nim, jak należało, w złocie 9,270,000 rub., w srebrze 2,000,000 r., wogóle *jedynastę milionów dwieście siedm dziesiąt tysięcy rubli srebrem*. Zarządzający Ministerstwem Skarbu w swoim zagajeniu opowiedział głównejsze postanowienia zapadłe w 1851 r., i tyjące się kredytowych zakładów, tudzież ogólne wypadki ich czynności.

ANGLJA. — Według obliczeń dzienników ministerjalnych, na 303 dotąd ukończonych wyborów, jest 118 ministerjalnych, a 185 opozycyjnych. *Times* na 206 wyborów liczy 216 opozycyjnych, a 80 ministerjalnych. Do tej pory na wyborach głównie tracą *peeliści*. — W *Oscott* odbywa się synod Duchowieństwa Katolickiego *Anglii*; Kardynał *Wiseman* rozpoczął go Mszą Świętą. — W *Cork* robią przygotowania na przyjęcie Królowej i floty francuskiej, której tam spodziewają się. — Z *Nowej Zelandji* donoszą, że krajowcy zamordowali osady dwóch rozbitych okrętów, poczem zamordowanych upiekli na ogniu i zjedli; wysłano dla ukarania ludożerców okręt wojenny.

AUSTRIA. — Od czasu przybycia Królowej *Jmci Sakskiej*, wielki ruch w *Schoenbrunn* panuje. — Ban *Kroacji* przybył tutaj, i udaje się do *Pasztu* na odkrycie pomnika Jenerała *Hentzi*, wraz z wielu Oficerami. — Xiężna *Berry* ma przybyć do *Frohsdorf*, gdzie w tej chwili wielu bawi legitymistów. — Cesarz zatwierdził poprowadzenie kolei do *Debreczyna* w *Węgrzech*; roboty natychmiast rozpocząć mają. — Hr. *Radecki* czas jakiś ma w *Wenecji* przepędzić, dla użycia kąpieli morskich. — W *Lombardji* nowe koleje żelazne wykonać nakazano.

BELGJA. — Wiadomość o dymissji gabinetu, ciągle krąży. *Monitor* jeszcze nic nie ogłosił.

FRANCJA. *Paryż 10go Lipca*. — Brak zupełny wypadków a więc brak wiadomości politycznych. Mówią wiele o uroczystości w d. 15 Sierpnia, ale nikt nie wie, jakiego rodzaju będzie ta uroczystość; tymczasem mnóstwo ludzi stara się o bilety na otwarcie kolei żelaznej *Strasburskiej*. — Pan *Persigny* otrzymał tytuł Hrabiego. — Dzienniki tutejsze zaprzeczają pogłosce o chorobie *PAPIEŻA*. — Rząd rozpoczął układy z *Anglią*, o zniesienie ceł od win francuskich; za to mają zniżyć ceł od niektórych towarów angielskich. — Minister wojny, wrócił do *Paryża*. — Wiadomość o zwołaniu do *Londynu* kongresu dla ułożenia podstawy systemu monetarnego, potwierdza się. — Po ukończeniu kolei żelaznej, podróż z *Paryża* do *Strasburga*, trwać będzie 11 godzin.

HISZPANJA. — Królowa wróciła do *Madrytu* uroczyscie; że 3,000 *biskajskich* robotników przyjęło ją okrzykiem: Niech żyją *sueros*! na co Królowa łaskawem skinieniem głowy odpowiedziała. Około ulicy *Akala*, przepuknie jarzyn z powodu zniesionego niedawno podatku, urządzili manifestację; *Aragończycy* odbyli procesję z pochodniami i muzyką, z powodu amnestji udzielonej powstańcom w *Calatayad*. — Z *Melilla*

donoszą, że 6,000 francuzów, weszło na grunt *maro-kański* dla ukarania rozbójników.

ROZMAITOŚCI. — Członek senatu w *Washingtonie* i b. Poseł *amerykański* w Berlinie *Hennegan*, zabił swojego szwagra Kapitana *Duncana*. Dzienniki *amerykańskie* podają z tego powodu mnóstwo artykułów relegijno-moralnych. Stan jego umysłu i charakter, malują powszechnie jako nader łagodny w stanie trzeźwym, który wszakże po pijanemu zamienia się w wściekłość. Kiedy *Hennegan* pierwszy raz zasiadł na kongresie, był to człowiek umiarkowany i wstrzemięźliwy, nie pijał nic prócz wody i herbaty. Pierwszy napój rozpalający, który w życiu swoim użył, zamienił go od razu w pijaka. Kilka lat oddając się trunkowi, zaprzysiął napowrót trzeźwość, i dopiero teraz na nowo wpadł w opilstwo, i w szale zabił *Dunkana*. — Pod *Valenciennes*, odkryto w czasie robót około kolei, żyłę platynową. — Pewien zamożny Jegomość, chciał mieć odmalowane małe dziecko swoje, i zawałał malarza. Malarz powiedział: cenie, ale kiedy przyszło do roboty, nastęrczyło się pytanie, jak odmalować dziecko? czy w poduszce czy w kolebce? Malarz oznajmił, że najstosowniej byłoby kazać odmalować matkę trzymającą dziecko na ręku; ale Jegomość oburzony odpowiedział: »To nie wypada, aby moja żona dziecko piastowała!"; i kazał odmalować z dziećciem.... mamkę.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Biernacki Wład: Oby: z Krasnowa nr 1067; Bocheński Józef Oby: z Lipska nr 476; Cieszkowski Rajetan Ob: z Brus nr 601; Grabiński Józ: Oby: z Modzel nr 1322; Jordan Fran: Oby: z Lublina nr 2684; Kraszewski Rajetan Oby: z Romanowa nr 634; Lipiński Tymot: Emeryt z Krakowa nr 476; Majewski Wład: Urzęd: z Petersburga nr 527; Radziwiłł Miko: Xżę z Gub: Kijowskiej; Szczepanowski Józef Oby: z Radłuba nr 551; Szultz Konst: Rad: Dwo: z Petersburga nr 634; Slucki Józ: Oby: z Górki; Wessel Mich: Ob: z Rogoźna.

Wyjechali: Alexandrowicz Stan: Hr. do Dieppe; Bentkowski Józ: Oby: do Lublina; Bontani Józ: Oby: do Maczk; Gostkowska Anna Wdowa po Radcy Dw: do Karlsbad; Józefowicz Michałina Żona Sędz: do Grodna; Osolińska Zofia Hr. do Gub: Wołyńskiej; Skarbek Karol Hr. do Brzezin; Wentz Józ: Radca Stanu do Bychawy.

DONIESIENIA

SKRZYPCE ze Smyczkiem, po znakomitym Artyście pozostałe, są do spieniężenia, za bardzo umiarkowaną cenę, w Skłodzie Rozmaitości M. Konopackiego, w domu Tow: Dobr: Nr 370.

Rsr. 3,450, jest do umieszczenia na pierwszy Numer hipoteki domu muranego w Warszawie, w środku miasta położonego; — oraz jest **FORTEPIAN** mahoniowy o 6u oktawach, Fabryki Bucholtza, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 715, u Właściciela domu.

DOBRA Kiełlin, położone w Pow: Piotrkowskim Gub: Warszaws; o 4 wiorsty od Stacji kolei żelaznej Radomsk, składające się w ogół z gruntu włók 138 miary Rejlandzkiej, są do sprzedania z wolnej ręki. Bliższa wiadomość u Rady Hotelu Krakowskiego, lub na miejscu.

LOKAL składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, z Ogródkiem, do najęcia od Sgo Michała pod Nr 1098, ulica Twarda.

Wczoraj zgubiony został **PUGILARES** do sygar z stalową oprawą, ciemny, a w nim rsr. 69 papierami, oraz Kwity Właścicielowi służące, Bilety wizytowe i Notatki. Poczciwy Znalazca raczy oddać do Redakcji Kurjera, za nagrodą rsr. 15.

Zgubioną słabną **OBRACZKE**, można odebrać po udowodnieniu własności, w Koszarach Straży Ogniowej na Pradze.



Dnia 15 h. m. wybiegł z mieszkania na Krak: Przedm.; **PIESER** mały, biały, w czarne łatkii, łebek czarny i uszy, ogon biały z długim włosiem, łapki bolące i uszy, takowy zaginał. Uprasza się o oddanie go pod Nr 404 w domu Paul Rybiekiej, za nagrodą.

KANTOR

KOMMISSOWY STRECEŃ I KORRESPONDENCIJ przeniesiony z Hotelu Lipskiego, do domu SS-rów Łagiewnickich, obok Ratusza, pod Nr 463 przy ulicy Senatorskiej, na 1sze piętro od frontu.

Jak poprzednio, tak i ciągle spełnia czynności wszelkie, zawiadamia się JWW. i WW. Interesentów; przytem oznajmia, iż są różne Kapitały na Dobrą ziemską, Domy do ulokowania.

Sledziwski i Rybieki.

Dzisiaj rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła 19.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 10.

TEATR WIELKI. Jutro, *Norma*; Panna Eleonora Repka, rodem z Czech, pierwszy raz występując na tutejszej scenie, przedstawi w języku polskim rolę *Adalgisy*.



Zawiadamia Szano: Publiczność, że od dnia dzisiejszego i każdego czasu, dostać będzie można w Cukierni mojej, różnych **Konfitur** świeżych tegorocznych, po cenie najprzystępniejszej: **Soków** różnych tegorocznych świeżych, fiaszeczka od kop. 15 do kop. 45, a kwarta zaś kop. 90; oraz **Sok** kapilarowy z kwiatu tegorocznego, bardzo pomocny na kaszel, fiaszeczka od kop. 15 do kop. 45; **Syrup** słodowy także na tę samą cenę co i kapilarowy. — **Cukier** szlaczowy, gumowy, lukrecyjowy, słodowy, owiany, oraz **Karmelki** w tym samym gatunku, a wszystko bardzo pomocne od kaszlu; tak **Karmelki** jakoteż **Cukierki**, funt po kop. 45; **Pastyłki** miętowe konserwowe, funt kop. 45; **Pastyłki** miętowe bardzo miłe i długo się konserwujące, funt kop. 45; **Pastyłki miętowe Angielskie** bardzo rozgrzewające a skuteczne na wszelkie zaziębienia, pudełko po kop. 45; **Pastyłki imbirowe**, funt po kop. 45; **Marsylki** konserwowe składające się z różnych ziół i kwiatów, funt kop. 60; **Krople** rozgrzewające z gorzkich pomarańcz i różnych ziół zagranicznych, fiaszeczka po kop. 15, większa po kop. 30; **Pomarańcze** gorzkie w cncrze smażone, także bardzo pomocne na słabość żołądka, funt po kop. 45; **Konfitury** z imbiru Indyjskiego, słoik po kopiejek 50. Mam nadzieję, że łaskawa Publiczność jak dawniej tak i teraz, swoją obecnością zaszczycać mnie raczy, a ja swoim gorliwym staraniem i zręczną usługą, Szanownej Publiczności zadosyć uczynię. — Dom przechodni Rezlera, Nro 451.

z Szaunkiem, C. Grohnert.

BROWAR

PORTERU i PIWA BAWARSKIEGO,

J. G. SCHAEFER ET COMP.

Przy ulicy Krochmalnej pod Nr 1108, zawiadamia, iż z powołaniem się na ostrzeżenie swe w Kurjerze Warszawskim z dnia 31 Stycznia 1847 r., każde zaliczenie pieniężne, towar lub jakiegobądź inne przedmioty, odbiera od osób z nim w styczności jakiegobądź zostających, jedynie za wydaniem **kwitów sznurowych**, i przy obrachunkach tylko takie dowody przyznaje za ważne. Kto zatem bez tychże kwitów sznurowych komukolwiek na imię Browaru powyższego coś dostarczy, nie może tegoż podać do rachunku, ponieważ nikt nie jest do rzeczonych odbiorów, bez tychże kwitów upoważnionym.

Nadmieniam się, iż wszelkie rachunki przyjmowane będą w **Sobotę**; dla zregulowania zaś wypłaty, w dzień **Wtorkowy** po południu o godzinie 3iej uskuteczniać się będą.